

Jakieś piosenki

Wydanie pierwsze

Wydawnictwo Kis Inkris Warszawa, 2021

Gdzie słyszysz śpiew, tam wejdź, tam dobre serce mają Żli ludzie, wierzaj mi, ci nigdy nie śpiewają

Johann Gottfried Seume, $Die\ Ges\"{a}nge$

Jakieś piosenki

L	Szar	nty	5	2.3 Dni, których nie znamy	\sim \sim \sim	36
	1.1	24 lutego (Bijatyka) $\sim \sim \sim \sim \sim$	6	2.4 Jak $\sim \sim \sim \sim \sim \sim$	\sim \sim \sim \sim	37
	1.2	Bitwa $\sim \sim \sim$	7	2.5 Jaka jesteś $\sim \sim \sim \sim$	\sim \sim \sim \sim	38
	1.3	Chłopcy z Botany Bay $\sim \sim \sim \sim$	8	2.6 Jest już za późno \sim \sim	\sim \sim \sim \sim	39
	1.4	Cztery piwka $\sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim$	9	2.7 Majster Bieda $\sim \sim \sim$	\sim \sim \sim \sim	40
	1.5	Dziesięć w skali Beauforta \sim \sim \sim	10	2.8 Nim wstanie dzień \sim	\sim \sim \sim \sim	41
	1.6	Few days $\sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim$	11	2.9 Pejzaże Harasymowiczo	wskie \sim \sim	42
	1.7	Gdzie ta keja $\sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim$	12	2.10 Pójdę w połoniny (A ja	wolę) \sim \sim	43
	1.8	Hiszpańskie dziewczyny $\sim \sim \sim \sim$	13	2.11 Sielanka o domu $\sim \sim$	\sim \sim \sim \sim	44
	1.9	Jasnowłosa $\sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim$	14	2.12 Świecie nasz $\sim \sim \sim$	\sim \sim \sim \sim	45
		Ja stawiam $\sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim$	15	2.13 Wilcza zamieć $\sim \sim \sim$	\sim \sim \sim \sim	46
		Kapitan Kidd $\sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim$	16			
		Marco Polo $\sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim$	¹⁷ 3	Pop		47
		Morze, moje morze $\sim \sim \sim \sim \sim$	18	3.1 Byłaś serca biciem \sim	\sim \sim \sim \sim	48
	1.14	Nazywali go Marynarz (Szanta nar-	4.0	3.2 Granda $\sim \sim \sim \sim \sim$	\sim \sim \sim \sim	49
		ciarska) $\sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim$	19	3.3 Hydropiekłowstąpienie	\sim \sim \sim \sim	50
		Pacyfik $\sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim$	20	3.4 In the End $\sim \sim \sim \sim$	\sim \sim \sim \sim	51
		Pieśń wielorybników $\sim \sim \sim \sim \sim$	21	3.5 I See Fire $\sim \sim \sim \sim$	\sim \sim \sim \sim	52
		Pij za starego (Whiskey in the jar) ~	22	3.6 Kolorowy wiatr \sim \sim	\sim \sim \sim \sim	53
		Pożegnanie Liverpoolu $\sim \sim \sim \sim \sim$	23	3.7 Małociasteczkowy \sim	\sim \sim \sim \sim	54
		Press gang (Branka) $\sim \sim \sim \sim \sim$	$\frac{24}{25}$	3.8 Miał być ślub $\sim \sim \sim$	\sim \sim \sim \sim	55
		Przechyły $\sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim$ Samantha $\sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim$	$\frac{25}{26}$	3.9 Miłość, miłość $\sim \sim \sim$	\sim \sim \sim \sim	56
		Santiano $\sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim$	20 27	3.10 Pepe Pan Dziobak \sim	\sim \sim \sim \sim	57
		Stary bryg $\sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim$	28	3.11 Piła tango $\sim \sim \sim \sim$	\sim \sim \sim \sim	58
		Stary wrak $\sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim$	29	3.12 Piosenka pisana nocą	\sim \sim \sim \sim	60
		Szesnaście ton $\sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim$	30	3.13 Pomaluj moje sny \sim	\sim \sim \sim \sim	61
		Szkuner "I'm Alone" $\sim \sim \sim \sim \sim$	31	3.14 Premium Boy (Someboo	dy That I Used	
		Wellerman $\sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim$	32	To Know) $\sim \sim \sim \sim$	\sim \sim \sim \sim	62
	1.41	, one man a second second second	92	3.15 Scenariusz dla moich są	siadów $\sim \sim$	63
2	Poe	zja śpiewana	33	3.16 Sen o Warszawie \sim	•	64
	2.1	",1788" $\sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim \sim$	34	3.17 Space Oddity $\sim \sim \sim$	\sim \sim \sim \sim	65
	2.2	Ballada na złe drogi \sim \sim \sim \sim	35	3.18 Zanim pójdę $\sim \sim \sim$	\sim \sim \sim \sim	66

JAKIEŚ PIOSENKI 3

Pobierz śpiewnik online:

Kamil Dzierżanowski Paweł Kulig opracowanie, skład, korekta opracowanie

Daj śpiewnikowi gwiazdkę na GitHubie:

https://github.com/dzierzanowski/spiewnik-szant



4 JAKIEŚ PIOSENKI

Szanty



1.1 24 lutego (Bijatyka)

Muzyka: tradycyjna Interpretacja: Trzy Majtki

G

1. To dwudziesty czwarty był lutego

D

Poranna zrzedła mgła

е

A wyszło z niej siedem uzbrojonych kryp

C D

Turecki niosły znak

G

Ref.: No i znów bijatyka, no i znów bijatyka

D

No i bijatyka cały dzień

е

I porąbany dzień, i porąbany łeb

C D

Razem bracia, aż po zmierzch!

2. I już pierwszy zbliża się do burt

A zwie się "Goździk Lee"

Z Algieru pasza wysłał go

Żeby nam upuścił krwi

Ref.: No i znów bijatyka, no i znów bijatyka...

3. Już następny zbliża się do burt

A zwie się "Róży Pak"

Plunęliśmy ze wszystkich luf

Bardzo prędko szedł na dno

Ref.: No i znów bijatyka, no i znów bijatyka...

4. W naszych rękach dwa, i dwa na dnie

Cała reszta zwiała gdzieś

A jeden z nich zabraliśmy

Aż na Starej Anglii brzeg

Ref.: No i znów bijatyka, no i znów bijatyka...



1.2 Bitwa

Muzyka: Mechanicy Shanty

Intro: e h C a e D e e

e h C a

1. Okręt nasz wpłynął w mgłę i fregaty dwie
e D G H

Poplymely pogrym kursom by pie zgybić sie

Popłynęły naszym kursem by nie zgubić się e h C a

Potem szkwał wypchnął nas poza mleczny pas

e D

I nikt wtedy nie przypuszczał

 $G H^7$

Że fregaty śmierć nam niosą

G D e h

Ref.: Ciepła krew poleje się strugami C a D e

Wygra ten, kto utrzyma ship

G D e h

 ${\bf W}$ huku dział ktoś przykryje się falami C ${\bf a}$ D ${\bf e}$

Jak da Bóg, ocalimy bryg

2. Nagły huk w uszach grał i już atak trwał
To fregaty uzbrojone rzędem w setkę dział
Czarny dym spowił nas, przyszedł śmierci czas
Krzyk i lament mych kamratów
Przerywany ogniem katów

Ref.: Ciepła krew poleje się strugami...

3. Pocisk nasz trafił w maszt, usłyszałem trzask To sterburtę rozwaliła jedna z naszych salw "Żagiel staw" krzyknął ktoś, znów piratów złość Bo od rufy nam powiało A fregatom w mordę wiało

Ref.: Ciepła krew poleje się strugami...

4. Z fregat dwóch tylko ta pierwsza w pogoń szła Wnet abordaż rozpoczęli, gdy dopadli nas Szyper ich dziury dwie zrobił w swoim dnie Nie pomogło to psubratom Reszta z rei zwisa za to

Ref.: Ciepła krew poleje się strugami...

5. Po dziś dzień tamtą mgłę i fregaty dwie Kiedy noc zamyka oczy, widzę w moim śnie Tamci, co śpią na dnie, uśmiechają się Że ich straszną śmierć pomścili Bracia, którzy zwyciężyli

Ref.: Ciepła krew poleje się strugami...



1.3 Chłopcy z Botany Bay

Muzyka: Mietek Folk Capo: 3. próg

h A h

1. Już nad Hornem zapada noc

n A D

Wiatr na żaglach położył się

G A D A h

 \parallel A tam jeszcze korsarze na Botany Bay \mid

G A I

Upychają zdobycze swe :

- Jolly Roger na maszcie już śpi
 Jutro przyjdzie z Hiszpanem się bić
 A korsarze znużeni na Botany Bay
 Za zwycięstwo dziś będa swe pić
- 3. Śniady Clark puchar wznosi do ust "Bracia, toast! Niech idzie na dno!" Tylko Johnny nie pije, bo kilka mil stąd Otuliło złe morze go
- 4. Nie podnosi kielicha do ust Zawsze on tu najgłośniej się śmiał Mistrz fechtunku z Florencji ugodził go Już nie będzie za szoty się brał

- 5. W starym porcie zapłacze Margot Jej kochany nie wróci już Za dezercję do panny na kei w Brisbane Oddać musiał swą głowę pod nóż
- 6. Tak niewielu zostało dziś ich Resztę zabrał Neptun pod dach Choć na ustach wciąż uśmiech, to w sercach lód W kuflu miesza się rum i strach
- 7. To ostatni chyba już rejs Cios sztyletem lub kula w pierś Bóg na szkuner w niebiosach zabierze ich Wszystkich chłopców z Botany Bay
- 8. Już nad Hornem zapada noc Wiatr na żaglach położył się A tam jeszcze korsarze na Botany Bay Upychają zdobycze swe





1.4 Cztery piwka

Muzyka: Jerzy Porębski Interpretacja: Trzy Majtki

> g 1. Ze Świnoujścia do Walvis Bay droga nie była krótka

g D g

A po dwóch dobach (albo mniej) już się skończyła wódka

"Do brydża!" — krzyknął Siwy Flak i z miejsca rzekł: "Dwa piki" g D G

A ochmistrz w "telewizor" wlał nie byle jakie siki

G

Ref.: Cztery piwka na stół, w popielniczkę pet

D

Jakąś damę roześmianą król przytuli wnet C

Gdzieś między palcami sennie płynie czas

D Czwarta ręka króla bije as

2. A w karcie tylko jeden as i nic poza tym nie ma Ale nie powiem przecie "pas", może zagrają szlema "Kontra" — mu rzekłem, taki blef, by nieco spuścił z tonu A Fred mi na to: "Cztery tref!!" — przywalił bez pardonu

Ref.: Cztery piwka na stół, w popielniczkę pet...

3. A mój w dwa palce obtarł nos, to znaczy: "Nie mam nic" I wtedy Flak, podnosząc głos, powiedział: "Cztery pik!" I kiedy jeszcze cztery króle pokazał mu jak trza To Fred z renonsem: "Siedem pik!" powiedział, "niech gra Flak!"

Ref.: Cztery piwka na stół, w popielniczkę pet...

4. A ja mu "kontra", on mi "re", ja czuję pełen luz Bo widzę w moich kartach, że jest atutowy tuz Więc strzelam! Kiedy karty Fred wyłożył mu na blat To każdy mógł zobaczyć, jak Siwego Flaka trafia szlag

Ref.: Cztery piwka na stół, w popielniczkę pet...

5. Już nie pamiętam, ile dni w miesiące złożył czas Morszczuki dosyć dobrze szły i grało się nieraz Lecz nigdy więcej Siwy Flak, klnę na jumprowe wszy¹ Choć byś go prosił, tak czy siak, nie zasiadł już do gry

Ref.: W popielniczkę pet, cztery piwka na stół Już tej damy roześmianej nie przytuli król Gdzieś nam się zapodział atutowy as Tego szlema z nami wygrał czas

¹potoczna nazwa na odstające druciki w stalowych linach, które powodują swędzące rany na dłoniach



1.5 Dziesięć w skali Beauforta

Muzyka: Krzysztof Klenczon

Capo: 3. próg

9

Kołysał nas zachodni wiatr
H⁷ e
Brzeg gdzieś za rufą został
a e
I nagle ktoś jak papier zbladł
F#⁷ H
Sztorm idzie, panie bosman

C G C G
Ref.: A bosman tylko zapiął płaszcz
C H⁷ e
I zaklął: "Ech, do czorta
C D G e
Nie daję łajbie żadnych szans"
e a H⁷ e
Dziesięć w skali Beauforta

 Z zasłony ołowianych chmur Ulewa spadła nagle Rzucało nami w górę, w dół I fala zmyła żagle

Ref.: A bosman tylko zapiął płaszcz...

 Gdzie został ciepły, cichy kąt I brzegu kształt znajomy Zasnuły mgły daleki ląd Dokładnie, z każdej strony

Ref.: A bosman tylko zapiął płaszcz...

4. O pokład znów uderzył deszcz I padał już do rana Piekielnie ciężki to był rejs Szczególnie dla bosmana

Ref.: A bosman tylko zapiął płaszcz I zaklął: "Ech, do czorta Przedziwne czasem sny się ma" Dziesięć w skali Beauforta Dziesięć w skali Beauforta Dziesięć w skali Beauforta



1.6 Few days

Muzyka: Ryczące Dwudziestki

 O Panie, czemu w ziemi tkwię Hej raz, hej raz!
 I macham szuflą cały dzień?
 Hej, na morze czas!

Ref.: Mogę kopać tu dalej Few days, few days Mogę kopać przez dni parę Ale wracać chcę ×2

 Tam każdy takie bajdy plótł Nie raz, nie raz Przekroczysz Jukon, złota w bród Hej, na morze czas!

Ref.: Mogę kopać tu dalej... $\times 2$



 Wykopię jeszcze parę dziur Hej raz, hej raz Wytoczę płonnej skały wór Hej, na morze czas!

Ref.: Mogę kopać tu dalej... $\times 2$

4. Za żonę tu łopatę mam Już dość, już dość A zysk, że jej uzywam sam Hej, na morze czas!

Ref.: Mogę kopać tu dalej...×2

5. O Panie nie jest to Twój raj O nie, o nie Nadzieję innym głupcom daj Ja na morze chcę!

Ref.: Chociaż już mi wystarczy Few days, few days Dam Ci jeszcze jedną szansę Ale wracać chcę ×2



1.7 Gdzie ta keja

Muzyka: Jerzy Porębski Interpretacja: Trzy Majtki

a E a

 $1.\ \, {\rm Gdyby}$ tak ktoś przyszedł i powiedział: "Stary, czy masz czas?

G

Potrzebuję do załogi jakąś nową twarz

C C⁷ d

Amazonka, Wielka Rafa, oceany trzy

Rejs na całość, rok, dwa lata" — to powiedziałbym:

a E a

Ref.: Gdzie ta keja, a przy niej ten jacht

 \mathbf{C}

 \mathbf{G}

Gdzie ta koja, wymarzona w snach

 $g A^7 d A^7 d$

Gdzie te wszystkie sznurki od tych szmat

a E

Gdzie ta brama na szeroki świat

Gdzie ta keja, a przy niej ten jacht

Gdzie ta koja wymarzona w snach

W każdej chwili płynę w taki rejs

Tylko gdzie to jest, no gdzie to jest

Gdzieś na dnie wielkiej szafy leży ostry nóż
 Stare jeansy wystrzępione impregnuje kurz
 W kompasie igła zardzewiała, lecz kierunek znam
 Biorę wór na plecy i przed siebie gnam

Ref.: Gdzie ta keja, a przy niej ten jacht...

3. Przeszły lata zapyziałe, rzęsą zarósł staw A na przystani czółno stało — kolorowy paw Zaokrągliły się marzenia, wyjałowiał step Lecz dalej marzy o załodze ten samotny leb

Ref.: Gdzie ta keja, a przy niej ten jacht...



1.8 Hiszpańskie dziewczyny

Muzyka: tradycyjna angielska (Spanish Ladies)

Tekst: Ryczące Dwudziestki

Intro: Żegnajcie nam dziś, hiszpańskie dziewczyny Żegnajcie nam dziś, marzenia ze snów Ku brzegom angielskim już rzuszać nam pora H⁷ e

Lecz kiedyś na pewno wrócimy tu znów

e h

Ref.: I smak waszych ust, hiszpańskie dziewczyny

e D

W noc ciemną i złą nam będzie się śnił

C D G e

Leniwie popłyną znów rejsu godziny

C ${\rm H}^7$ e Wspomnienie ust waszych przysporzy nam sił $\times 2$

1. Niedługo ujrzymy znów w dali Cape Deadman 1

I Głowę Baranią² sterczącą wśród wzgórz

C D G e

I statki stojące na redzie przed Plymouth

 $^{\mathrm{C}}$ $^{\mathrm{H}^{7}}$

Klarować kotwice najwyższy czas już

Ref.: I smak waszych ust, hiszpańskie dziewczyny...×2

2. I znów białe żagle na masztach rozkwitną Kurs szyper wyznaczy do Portland i Wight³ I znów stara łajba potoczy się ciężko Przez fale, w kierunku na Beachy, Fairlight⁴

Ref.: I smak waszych ust, hiszpańskie dziewczyny...×2

3. Zabłysną nam bielą skał zęby pod Dover I znów noc w kubryku wśród legend i bajd Powoli i znojnie tak płynie nam życie Na wodach i w portach South Foreland Light⁵

Ref.: I smak waszych ust, hiszpańskie dziewczyny...×2

⁵wiktoriańska latarnia morska w South Foreland, Kent; nie ustalono, co autor miał na myśli



 $^{^5\}mathrm{Dodman}$ Point, Kornwalia; nie mylić z Cape Diamond, Quebec City — to po innej stronie oceanu

⁵Ram Head, Kornwalia

⁵Isle of Wight (/wart/)

⁵Beachy Head i Fairlight, East Sussex

1.9 Jasnowłosa

Tekst: Ryczące Dwudziestki

C D G G 1. Na tańcach ją poznałem, długowłosą blond Dziewczynę moich marzeń, nie wiadomo skąd \mathbf{C} F Ona się tam wzięła, piękna niczym kwiat G Czy jak syrena wyszła z morza, czy ją przygnał wiatr? G G \mathbf{C} D Ref.: Żegnaj, Irlandio, czas w drogę mi już W porcie gotowa stoi moja łódź $F D^7$ Na wielki ocean przyjdzie mi zaraz wyjść I pożegnać się z dziewczyną na Loughinsholin (lołn szelin)

 Ująłem ją za rękę delikatną, jak Latem mały motyl albo róży kwiat Poszedłem z nią na plażę, wsłuchać się w szum fal Pokazałem jasnowłosej wielki morza czar

Ref.: Żegnaj, Irlandio, czas w drogę mi już...

3. Za moment wypływam w długi, trudy rejs I z piękną mą dziewczyną przyjdzie rozstać się Żagle pójdą w górę, wiatr mnie pogna w przód I przez morza mnie powiedzie, ty zostaniesz tu

Ref.: Żegnaj, Irlandio, czas w drogę mi już...×2



1.10 Ja stawiam

Muzyka: EKT Gdynia

D 1. Czy mam pieniądze, czy grosza mi brak, ja stawiam (ja stawiam!) D Czy los mi sprzyja, czy idzie mi wspak, ja stawiam (ja stawiam!) Eczy mam kompanów dziesieciu, czy dwóch \mathbf{C} Czy mam ochotę na rum, czy na miód Czy mam pieniądze, czy grosza mi brak, ja stawiam :

2. Czy wicher w oczy, czy w plecy mi dmie, ja stawiam Czy mi kompani ufają, czy nie, ja stawiam Czy ja ścigam wroga, czy wróg ściga mnie Dopóki mój okręt nie leży na dnie Czy wicher w oczy, czy w plecy mi dmie, ja stawiam

Solo: (opcjonalnie tutaj)

- 3. A kiedy mnie dziewka porzuci jak psa, ja stawiam Gąsiorek biorę i piję do dna, ja stawiam Kompanię zbieram i siadam za stół Nie ma wtedy płacenia na pół! Bo kiedy mnie dziewka porzuci jak psa, ja stawiam
- 4. Ja stawiam żagiel jak kufel na stół, ja stawiam Czy fala mnie niesie w górę, czy w dół, ja stawiam Czy tam dopłynę, gdzie kończy się świat Czy aż do piekła poniesie mnie wiatr Ja stawiam żagiel jak kufel na stół, ja stawiam Ja stawiam żagiel jak kufel na stół, ja stawiam

Ja stawiam żagiel jak kufel na stół, ja stawiam



Kapitan Kidd 1.11

Muzyka: North Cape

h Ref.: Me imię William Kidd

Już czeka stryk, czeka stryk

h

Królewski korsarz William Kidd, czeka stryk

Me imię William Kidd

 \mathbf{D}

Zbrodni ogromnych to mit

D/F# e

Powróciłem, choć w Londynie czeka stryk

h

1. Mój ojciec uczył mnie

G

Jak nie znaleźć się na dnie

h

Lecz los okrutny zabrał go rodzinie mej

e h

Choć biblię w rękę moją kładł

Morza urok na mnie padł

h h

I marynarzem stałem się, choć czeka stryk

Ref.: Me imię William Kidd...

2. Kanonier William Moore

Pierwszy trafił na mój sznur

Bo przeciw mnie ośmielił się on wzniecić bunt

Choć dobrym strzelcem William był

Pod salingiem będzie gnił

Buntownik każdy skończy tak, już czeka stryk

Ref.: Me imię William Kidd...

3. Raz gdy było ze mną źle

Obiecałem sobie, że

Mądrości drogą odtąd pójdę po kres dni

Lecz mój korsarski podły fach

Zabił wnet o duszę strach

I potępienie czeka mnie, bo czeka stryk

Ref.: Me imię William Kidd...

4. (wolniej)

To egzekucyjny blok

Zaraz mnie ogarnie mrok

Bo na mą szyję kat założy gruby sznur

Więc dzisiaj ostrzec ciebie chcę

Byś za przykład nie brał mnie

Mądrości drogą zawsze szedł, bo czeka stryk

Ref.: (szybciej)

Me imię William Kidd... $\times 2$



1.12 Marco Polo

Muzyka: Mechanicy Shanty

e G ϵ

1. Nasz "Marco Polo" to dzielny ship

e G

Największe fale brał

C e G I

W Australii będąc widziałem go

e D e

Gdy w porcie przy kei stał

I urzekł mnie tak urodą swą Że zaciągnąłem się I powiał wiatr, w dali zniknął ląd Mój dom i Australii brzeg

 $e D C H^7 e D e$

Ref.: "Marco Polo", w królewskich liniach był

e D C H⁷ e D e "Marco Polo", tysiące przebył mil

 Na jednej z wysp, za korali sznur Tubylec złoto dał I poszli wszyscy w ten dziki kraj Bo złoto mieć każdy chciał

I wielkie szczęście spotkało tych Co wyszli na ten brzeg Bo pełne złota ładownie są I każdy bogaczem jest

Ref.: "Marco Polo", w królewskich liniach był...

3. W powrotnej drodze tak szalał sztorm Że drzazgi poszły z rej A statek wciąż burtą wodę brał Do dna było coraz mniej

Ładunek cały trza było nam Do morza wrzucić tu Do lądu dojść i biedakiem być Ratować choć żywot swój

Ref.: "Marco Polo", w królewskich liniach był...×2



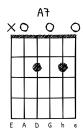
1.13 Morze, moje morze

Muzyka: EKT Gdynia

Intro: $d g F A^7$ $d g A^7 d$

- d A⁷ d C

 1. Hej, me Bałtyckie Morze
 F C F
 Wdzięczny ci jestem bardzo
 g C
 II: Toś ty mnie wychowało
 F g
 Toś ty mnie wychowało
 d A d
 Szkołęś mi dało twardą :
- Szkołęś mi dało twardą Uczyłoś łodzą pływać Żagle pięknie cerować, Żagle pięknie cerować, Codziennie pokład zmywać
- Codziennie pokład zmywać Od soli i od kurzy Mosiądze wyglansować Mosiądze wyglansować W ciszy, czy w czasie burzy



- 4. W ciszy, czy w czasie burzy Trzeba przy pracy śpiewać Bo kiedy śpiewu nie ma Bo kiedy śpiewu nie ma Neptun się będzie gniewać
- 5. Neptun się będzie gniewać I klątwę brzydką rzuci Wpakuje na mieliznę Wpakuje na mieliznę Albo nam łódź wywróci
- 6. Albo nam łódź wywróci I krzyknie: "Hej, partacze! Nakarmię wami rybki Nakarmię wami rybki Nikt po was nie zapłacze!"
- 7. Nikt po nas nie zapłacze Nikt nam nie dopomoże Za wszystkie miłe rady Za wszystkie miłe rady Dziękuję tobie, Morze
- 8. Hej, Morze, moje Morze Wdzięczny ci jestem bardzo Toś ty mnie wychowało Toś ty mnie wychowało Szkołęś mi dało twardą



1.14 Nazywali go Marynarz (Szanta narciarska)

Muzyka: Artur Andrus

Intro: d

 $d \quad C \quad d$

1. Nazywali go marynarz

d C d

Bo opaskę miał na oku

g

Na każdym stoku dziewczyna

3 A

Dziewczyna na każdym stoku

d C d

Pochodzi spod Poznania

d C F

Podobno umie wróżyć z kart

g d

Panny rwie na wiązania

B A o

Mężatki — na długość nart

d A d

Ref.: Caryco mokrego śniegu

 d

Ratrakiem płynę do ciebie pod prąd — hej!

d

Dobrze, że stoisz na brzegu

B A

Bo ja właśnie schodzę na ląd

I woził dorsze i śledzie Zimą i latem, okrągły rok Teraz, jak nieraz przejedzie Rybami — czuć cały stok

Ref.: Caryco mokrego śniegu...

3. Wszyscy w porcie odetchnęli Zwiał, nim się zakończył sezon Jeszcze się tam, jak żagiel bieli Jego czarny kombinezon

Odpłynął pod Ustrzyki I przez kobiety wpadł w kłopoty Forsę z polowań na orczyki Przehulał — na antybiotyk

Ref.: Caryco mokrego śniegu...

4. Jeśli kiedyś go zobaczysz Na ratraku w podłym świecie To powiedz mu, że w Karpaczu Czekają na niego dzieci

I kiedy opuszcza statek Żeby się znowu oddać złu Każda z dwudziestu siedmiu matek Dzieciątku — śpiewa do snu

Ref.: Caryco mokrego śniegu...×2



1.15 Pacyfik

Muzyka: Mechanicy Shanty

(zaczynamy od pierwszego wersu zwrotki i dodajemy kolejny za każdym razem)

D Kiedy szliśmy przez Pacyfik

D A

Way-hey! Roluj go!

D 1. Zwiało nam z pokładu skrzynki

2. Pełne śledzia i sardynki

3. Kosze krabów, beczkę sera

4. Kalesony oficera

5. Sieć jeżowców, jedną żabę

6. Kapitańską zmyło babę

7. Beczki rumu nam nie zwiało

8. Pół załogi ją trzymało

D A D
Taki był cholerny sztorm!

D G

Ref.: Hej, znowu zmyło coś

A

Zniknął w morzu jakiś gość

D G

Hej, policz który tam

Jaki znowu zmyło kram

Outro: Hej, znowu zmyło coś Zniknął w morzu jakiś gość

> Postawcie wina dzban Opowiemy dalej wam!



Pieśń wielorybników 1.16

Muzyka: tradycyjna (Bonnie Ship the Diamond)

Interpretacja: EKT Gdynia

Intro: a a a d $a e a a \times 2$

1. Nasz Diament¹ prawie gotów już

W cieśninach nie ma kry

Na kei piękne panny stoją

W oczach błyszczą łzy

Kapitan w niebo wlepia wzrok

Ruszamy lada dzień

Płyniemy tam, gdzie słońca blask

Nie mąci nocy cień

e a

Ref.: A więc krzycz: "O-ho!"

a e

Odwagę w sercu miej

G \mathbf{C}

Wielorybów cielska groźne są

Lecz dostaniemy je $\times 2$

aaad

 $a e a a \times 2$

2. Hej panno, po co łzy Nic nie zatrzyma mnie Bo prędzej w lodach kwiat zakwitnie Niż wycofam się No nie płacz mała, wróce tu

Nasz los nie taki zły

Bo da dukatów wór za tran

I wielorybie kły

Ref.: A więc krzycz: o ho!...×2

3. Na deku stary wąchał wiatr Lunetę w ręku miał Na łodziach co zwisały już Z harpunem każdy stał I dmucha tu, i dmucha tam Ogromne stado w krąg Harpuny, wiosła, liny brać I ciągaj brachu ciąg

Ref.: A więc krzycz: o ho!...×2

Przej.: (wolniej)

G a

I dla wieloryba już

e G

Ostatni to dzień

a \mathbf{C} G

Bo śmiały harpunnik

F G

Uderza weń

Outro: a a a d a e a a

 $^{^1}$ statek wielorybniczy "Diamond", zmiażdżony przez kry lodowe w Cieśninie Davisa w 1830 r.



Pij za starego (Whiskey in the jar)

Muzyka: Thin Lizzy

Interpretacja: Poszedłem Na Dziób

Intro: F C G C

1. Płynąłem w dół Cork City

By przejść przez Góry Kerry

Spotkałem tam Farrella

Co forsę swoją liczył

Sięgnąłem więc po spluwę

A potem po swój rapier

Krzyknąłem: "Dawaj forsę

jeśli ci miłe życie!"

Ref.: $\times 2$

Masza ring dama du dama da

Pij za starego

F

Pij za starego

G

Bo whiskey pełny słój

Przej.: F C G C

2. Zabrałem całą forsę A trochę tego było

Zaniosłem worek szmalu

Do domu pięknej Molly

A ona przysięgała

Że tylko o mnie śniła

Lecz wnet się okazało

Że tylko szmal mój woli

Ref.: Masza ring dama du dama da...

Przej.: F C G C

3. Pijany i zmęczony

Poszedłem znów do Molly

Zabrałem jej szmal cały

Nie wiedząc, co mnie czeka

Lecz nagle tuż przede mną

Kapitan Farrell stoi

Strzeliłem więc z mej spluwy

Trafiając w tego człeka

Ref.: Masza ring dama du dama da...

Przej.: F C G C

4. Rybacy łowią ryby

Myśliwi tną zwierzynę A ja lubie posłuchać

Odgłosu kanonady

I lubię mieć przy sobie

Ma Molly, cud-dziewczynę

Lecz teraz siedze w celi

I mam łańcuchów ślady

Ref.: Masza ring dama du dama da...

Przej.: F C G C



1.18 Pożegnanie Liverpoolu

Muzyka: Cztery Refy

C C G C C

1. Żegnaj nam, dostojny stary porcie
C C G G G

Rzeko Mersey ("mersi"), żegnaj nam
C C C F C

Zaciągnąłem się na rejs do Kalifornii
C G C C

Byłem tam już nie jeden raz

Ref.: A więc żegnaj mi, kochana ma
C C G G
Już za chwilę wypłyniemy w długi rejs
C C⁷ F C
Ile miesięcy cię nie będę widział, nie wiem sam
C G C C
Lecz pamiętać zawsze będę cię

2. Zaciągnąłem się na herbaciany kliper Dobry statek, choć sławę ma złą A, że kapitanem jest tam stary Burgess ("bardżes") Pływającym piekłem wszyscy go zwą

Ref.: A więc żegnaj mi, kochana ma...

3. Z tym kapitanem płynę już nie pierwszy raz Znamy się od wielu, wielu lat Jeśliś dobrym żeglarzem, radę sobie dasz Jeśli nie, toś cholernie wpadł

Ref.: A więc żegnaj mi, kochana ma...

4. Żegnaj nam, dostojny stary porcie Rzeko Mersey, żegnaj nam Wypływamy już na rejs do Kalifornii Gdy wrócimy, opowiemy wam

Ref.: A więc żegnaj mi, kochana ma...



1.19 Press gang (Branka)

Muzyka: Cztery Refy

- W dół od rzeki, poprzez London Street Psów królewskich oddział zwarty szedł Ojczyźnie trzeba dziś świeżej krwi Marynarzy floty wojennej
- A, że byłem wtedy silny chłop W tłumie złowił mnie sierżanta wzrok W kajdanach z bramy wywlekli mnie Marynarza floty wojennej
- 3. Jak o prawa upominać się Na gretingu nauczyli mnie Niejeden krwią wtedy spłynął grzbiet Marynarza floty wojennej
- 4. Nikt nie zliczy, ile krwi i łez Wsiąkło w pokład, gdy się zaczął rejs Dla chwały twej, słodki kraju mój Marynarzy floty wojennej
- Hen, za rufą miły został dom Jesteś tylko parą silnych rąk Dowódca tu twoim bogiem jest Marynarzu floty wojennej
- 6. Gdy łapaczy szyk formuje się W pierwszym rzędzie możesz ujrzeć mnie Kto stanie na mojej drodze dziś Łup stanowi floty wojennej





1.20 Przechyły

Muzyka: Paweł Orkisz Interpretacja: Roman Roczeń

a h ϵ

1. Pierwszy raz, przy pełnym takielunku

h

Biorę ster i trzymam kurs na wiatr

a h e

I jest jak przy pierwszym pocałunku

 $C H^7 \epsilon$

W ustach sól, gorącej wody smak

a h e

Ref.: O ho ho, przechyły i przechyły

a h e

O ho ho, za falą fala mknie

ı h

O ho ho, trzymajcie się dziewczyny (za liny!)

 $C H^7 \epsilon$

Ale wiatr, ósemka chyba dmie $\times 2$

 Zwrot przez sztag? Okej, zaraz zrobię Słyszę, jak kapitan cicho klnie Gubię wiatr i zamiast w niego dziobem To on mnie — od tyłu, kumple w śmiech

Ref.: O ho ho, przechyły i przechyły...

3. Ej, ty tam, za burtę wychylony Tu naprawdę się nie ma z czego śmiać Cicho siedź i lepiej proś Neptuna Żeby coś nie spadło ci na kark

Ref.: O ho ho, przechyły i przechyły...

4. Krople mgły, w deszczowych kropel pyle Tańczy jacht, po deskach spływa dzień Jutro znów wypłynę, bo odkryłem Że wciąż brzmi żeglarska, stara pieśń

Ref.: O ho ho, przechyły i przechyły...



1.21 Samantha

Muzyka: Zejman & Garkumpel

a G a

1. Ty nie jesteś kliprem sławnym
a G a
"Cutty Sark", czy "Betty Lou"
F G a
W Pacyfiku portach gwarnych
F G a G
Nie zahuczy w głowie rum

Nie dla ciebie są cyklony Hornu także nie opłyniesz W rejsie sławnym i szalonym W szancie starej nie zaginiesz

Ref.: Hej "Samantha", ech "Samantha"

C a

Kiedy wiatr ci gra na wantach

F d

Gdy rysujesz wody taflę

a

Moje serce masz pod gaflem

C

Czasem ciężko prujesz wodę

a

I twe żagle już nienowe

F G

Jesteś łajbą pełną wzruszeń

a G a G

Jesteś łajbą, co ma duszę

2. Ale teraz wyznać pora Chociaż nie wiem czemu, psiakość Gdy cię nie ma na jeziorach Na jeziorach pusto jakoś Śpiewać zwrotki piosnki złudnej Gdy cię nie ma na jeziorze To Mazury nie są cudne

Ref.: Hej "Samantha", ech "Samantha"...

3. Czasem, kiedyś już zmęczona
W chwili krótkiej przyjemności
W złotych słońca stu ramionach
Ty wygrzewasz stare kości
(wolniej)
A gdy przyjdzie kres twych dróg
Nie zapłaczę na pogrzebie
Wiem, że sprawi dobry Bóg
Byś pływała dalej w niebie, hej!

Ref.: Hej "Samantha", ech "Samantha"...



D

1.22 Santiano

Muzyka: tradycyjna

Interpretacja: Hugues Aufray

Capo: 2. próg

h

1. C'est un fameux trois-mâts, fin comme un oiseau

-

Hissez haut! « Santiano »!

a D

Dix-huit nœuds, quatre cents tonneaux

e h e

Je suis fier d'y être matelot

e D

Ref.: Tiens bon la vague et tiens bon le vent

. 1

Hissez haut! « Santiano »!

a D h

Si Dieu veut, toujours droit devant

e h e

Nous irons jusqu'à San Francisco

2. Je pars pour de longs mois en laissant Margot

Hissez haut! « Santiano »!

D'y penser, j'avais le cœur gros

En doublant les feux de Saint-Malo

Ref.: Tiens bon la vague et tiens bon le vent...

3. On prétend que là-bas, l'argent coule à flots

Hissez haut! « Santiano »!

On trouve l'or au fond des ruisseaux

J'en ramènerai plusieurs lingots

Ref.: Tiens bon la vague et tiens bon le vent...

4. Un jour je reviendrai, chargé de cadeaux

Hissez haut! « Santiano »!

Au pays, j'irai voir Margot

À son doigt, je passerai l'anneau

Ref.: Tiens bon le cap et tiens bon le flot

Hissez haut! « Santiano »!

Sur la mer qui fait le gros dos

Nous irons jusqu'à San Francisco $\times 2$



1.23 Stary bryg

Muzyka: EKT Gdynia

Intro: d a d G $\times 2$

m d m C m F m C m d m a m d m G

1. Gdy wypływał z portu stary bryg

 d C F C d a d G

Jego dalszych losów nie znał nikt

d (

Nikt nie wiedział o tym, że

 $\mathbf{G} \hspace{1.5cm} \mathbf{a} \hspace{1.5cm} \mathbf{d} \hspace{1.5cm} \mathbf{a} \hspace{1.5cm} \mathbf{d} \hspace{1.5cm} \mathbf{G}$

Statkiem-widmem stanie się stary bryg

dadG

d F C

Ref.: Hej, ho! na umrzyka skrzyni

 $\mathbf{F} \quad \mathbf{C} \quad \mathbf{d} \quad \mathbf{a} \, \mathbf{d} \, \mathbf{G}$

I butelka rumu

d F C

Hej, ho! resztę czas uczyni

 $F \quad C \quad d \quad a d G$

I butelka rumu

dadG

Co z załogą zrobił stary bryg
 Tego też nie zgadnie chyba nikt
 Czy zostawił w porcie ją
 Czy na morza dnie? Nikt nie wie gdzie

Ref.: Hej, ho! na umrzyka skrzyni...

3. Przepowiednia zła jest, że ho ho Kto go spotka, marny jego los Ale my nie martwmy się Hej, nie martwmy się — rum jeszcze jest!

Ref.: Hej, ho! na umrzyka skrzyni...×2



 a^{sus2}

 a^{sus2}

1.24 Stary wrak

Muzyka: Mechanicy Shanty

d

 $1.\ {\rm Ju\dot{z}}$ zakończył życie swe

C D G ł dziób o stromy brzes

Oparł dziób o stromy brzeg

Rejsu kres wyznaczył czas i morza gniew

Już pozostał tylko ślad Żagli, które targał wiatr Nie zawioda go już wiecej na swój.

Nie zawiodą go już więcej na swój szlak

Ref.: Tam gdzieś czeka na nas znów

G

Żagli biel i silny wiatr

 \mathbf{a}

Tam gdzieś czeka żywioł, który wciąż nas gna

d a

Gdzieś do postrzępionych palm

C D

Do milczących, złotych plaż

a G

Stary wrak na pokład już nie weźmie nas

Asus2

 Dzielny był przez tyle lat "Czarnej Kuli" nosił znak Imię jego wśród liniowców każdy znał

Gdy na cumach w porcie stał Smukłe linie, piękny kształt Każdy morze razem z nim zdobywać chciał

Ref.: Płynąć tam, gdzie czeka znów Żagli biel i silny wiatr Płynąć tam, gdzie żywioł, który wciąż nas gna Gdzieś do postrzępionych palm Do milczących, złotych plaż

Dziś na pokład stary wrak nie weźmie nas

3. To wędrówki jego kres Skończył się już żagli wiek Nie powrócą pod błękitny nieba dach

Tylko w sercach naszych trwa Do żaglowców z tamtych lat Wielka miłość, która w morze ciągnie nas

Ref.: Chcemy płynąć tam, gdzie znów Żagli biel i silny wiatr Chcemy płynąć w żywioł, który wciąż nas gna

> Tam do postrzępionych palm Do milczących, złotych plaż Stary wrak wciąż pływać będzie w naszych snach

Outro: Tam do postrzępionych palm Do milczących, złotych plaż Stary wrak wciąż pływać będzie w naszych snach



1.25 Szesnaście ton

Muzyka: Merle Travis Tekst: Marek Szurawski

Intro: e

e

1. Ktoś mówił, że z gliny ulepił mnie Pan

A przecież się składam z kości i krwi

e a

Z kości i krwi, jarzma na kark

 H^7

I pary rąk, pary silnych rąk

e

Ref.: Co dzień szesnaście ton, i co z tego mam

Tym więcej mam długów, im więcej mam lat

e a

Nie wołaj Święty Piotrze, ja nie mogę przyjść

 C^7

 H^7

е

Bo duszę swoją oddałem za dług¹

 Gdy matka mnie rodziła, pochmurny był dzień Więc wziąłem szuflę, poszedłem pod szyb Nadzorca mi rzekł — "Nie zbawi cię Pan Załaduj co dzień szesnaście ton"

Ref.: Co dzień szesnaście ton...

3. Czort może dałby radę, a może i nie Szesnastu tonom podołać co dzień Szesnaście ton, szesnaście jak drut Codziennie nie da rady nawet dwóch

Ref.: Co dzień szesnaście ton...

4. Gdy kiedyś spotkasz mnie, lepiej z drogi mi zejdź Bo byli już tacy — nie pytaj, gdzie są Nie pytaj, gdzie są, bo zawsze jest ktoś Nie ten, to ów, co urządzi cię

Ref.: Co dzień szesnaście ton...



¹monopol w miasteczkach górniczych w USA powodował, że koszty życia przewyższały zarobki

Szkuner "I'm Alone" 1.26

Muzyka: Smugglers

Intro: Cae

G D

1. Baksztagiem pruł nasz "I'm Alone" hen, od Meksyku bram

A jankes, w dziób kopany, po piętach deptał nam

G D

Tysiące beczek rumu, od lokerów aż po dno

I nawet kabla luzu, choćbyś robił nie wiem co

Ref.: Sam Neptun śpiewał szanty, po cichu sprzyjał nam

Więc bił rekordy "I'm Alone", choć groził wciąż Wuj Sam

Na jedną kartę wszystko, jak struna każdy bras

"Niech diabli porwą Coast Guard" — tak mawiał każdy z nas

2. A dawniej szkuner "I'm Alone" hen, po łowiskach gnał Lecz w końcu ryb zabrakło i głód w oczy zajrzał nam Za burty poszły sieci, bo tak krzyczał kobiet tłum Jankesi mają ginu dość, postawmy więc na rum

Ref.: Sam Neptun śpiewał szanty, po cichu sprzyjał nam...

3. Gdy stawialiśmy żagle, to Coast Guard wpadał w trans Ta banda bubków w baliach nie miała żadnych szans Pułapki zastawili, gnoje, choć tak dobrze szło Posłali dzielny "I'm Alone" z ładunkiem aż na dno

Niejeden z Nowej Szkocji szkuner taki spotkał los A wszystko przez cholerny głód i wiecznie pusty trzos Lecz jeden z nich, nasz "I'm Alone" swe miejsce w pieśni ma I pewnie Neptun lubi go i w kości na nim gra

- Ref.: I nawet śpiewa szanty, po cichu sprzyja nam Choć leży na dnie "I'm Alone" i śmieje się Wuj Sam Na jedną kartę wszystko, jak struna każdy bras "Niech diabli porwą Coast Guard" — tak mawiał każdy z nas
 - 4. A ci, co pokład "I'm Alone" kochali, jak swój dom Nie dla nich blaski sławy i nie dla nich w niebie tron Niech mają choć ten cichy klang, ten jeden marny dzwon I niech każdy do nich woła: "Hej, smuggler z «I'm Alone»!"
- Ref.: Niech Neptun śpiewa szanty, po cichu sprzyja nam Rekordy bije "I'm Alone" i zamknie się Wuj Sam Na jedną kartę wszystko, jak struna każdy bras "Niech smuggler pije tylko rum!" — tak mawia każdy znas $\times 2$

Outro: Cae



1.27 Wellerman

Muzyka: tradycyjna Capo: 3. próg

 \mathbf{a}

1. There once was a ship that put to sea

d

And the name of that ship was the Billy o' Tea

The winds blew hard, her bow dipped down E $$\rm a$$

Blow, me bully boys, blow (hoo-ah!)

F C

Ref.: Soon may the Wellerman come

1

To bring us sugar and tea and rum

F C

One day, when the tonguing is done

G E

We'll take our leave and go

2. She had not been two weeks from shore When down on her a right whale bore The captain called all hands and swore He'd take that whale in tow (hoo-ah!)

Ref.: Soon may the Wellerman come...

3. Before the boat had hit the water
The whale's tail came up and caught her
All hands to the side, harpooned and fought her
When she dived down below (hoo-ah!)

Ref.: Soon may the Wellerman come...

4. No line was cut, no whale was freed An' the captain's mind was not on greed But he belonged to the Whaleman's creed She took that ship in tow (hoo-ah!)

Ref.: Soon may the Wellerman come...

5. For forty days or even more
The line went slack then tight once more
All boats were lost, there were only four
And still that whale did go

Ref.: Soon may the Wellerman come...

6. As far as I've heard, the fight's still on The line's not cut, and the whale's not gone The Wellerman makes his regular call To encourage the captain, crew and all

Ref.: Soon may the Wellerman come...×2



Poezja śpiewana



Jakieś piosenki Poezja śpiewana

2.1 ,,1788"

Muzyka: Jacek Kaczmarski

 $\begin{array}{ccc} \text{Intro:} & F \ B \ F \ C \\ & F \ B \ F \ C \ F \end{array}$

F B

1. Ta pierwsza morska podróż do Australii!

F C
Lotry przy burtach, prostytutki w kojach
F B
Wszyscy się bali, łkali i rzygali
F C
W drodze do raju. Przewrotności Twoja
d g
Panie, coś w jeszcze nam nieznanych planach
d a
Miał czarne diabły strzegące wybrzeży
B C F
Edenu, który przeznaczyłeś dla nas
B C d
A w który nikt, prawdę mówiąc, nie wierzył!
d B F C

- 2. Czym żeśmy, marni, zasłużyli na to? Ten, co zawisnąć miał za kradzież płaszcza Płakał nad swoją niechybną zatratą Nie widział Ciebie w robaczywych masztach Statku, co tylko był więzieniem nowym Tej co kupczyła ciałami swych dziatek Ani przez mgnienie nie przyszło do głowy Że to nadziei — nie rozpaczy statek
- 3. Niejeden żołnierz z ponurej eskorty
 Bo czym się ich los od naszego różnił?
 Wiedział, że nigdy już nie ujrzy portu
 Gdzie go podejmą karczmarze usłużni
 I płatne dziewki; że zabraknie rumu
 Zanim do celu przygnasz okręt szparki
 Z marynarzami pili więc na umór
 I wbrew zakazom grali o więźniarki

- 4. Prawda, nie wszyscy próby Twe przetrwali Ale też ciężkoś nas doświadczał, Panie Nie oszczędzałeś nam wysokiej fali Za którą mnogim przyszło w oceanie Zakończyć żywot; innym dziąsła zgniły Wypadły zęby, rozgorzały wrzody Więc znaczą nasz zielony szlak mogiły Szkorbutu, szału, francuskiej choroby
- 5. Nikt nie odnajdzie w ruchomych otchłaniach Ciał nieszczęśników — oprócz Ciebie, Boże Ich żywot grzeszny epitafiów wzbrania Lecz — ukarani. Więc wystarczy może Żeś się posłużył straszliwym przykładem Oni naprawdę dotarli do piekieł A umierając nie wierzył z nich żaden Że w swym cierpieniu umiera — człowiekiem
- 6. Ląd nam się wydał niegościnny, dziki Łotr bez honoru, kobieta sprzedajna Z dnia na dzień — jak się stać ma osadnikiem Nieznanych światów? Bo rozpoznać Raj nam Nie było łatwo; znaleźć w sobie siłę Wbrew przeciwnościom, bez słowa zachęty By mimo wszystko żyć — nim nam odkryłeś Kraj szczodry w zboże, złoto i diamenty

7. Łajdacki pomiot, łotrowskie nasienie
d a
Czerpiąc ze spichrza Twoich dóbr wszelakich
B C F
Choć tyle wiemy własnym doświadczeniem
d B F C
W nas jest Raj, Piekło — i do obu szlaki
d B F C
W nas jest Raj, Piekło — i do obu szlaki
d B F C
W nas jest Raj, Piekło — i do obu szlaki
d B F C
W nas jest Raj, Piekło — i do obu szlaki

dBFC



Jakieś piosenki Poezja śpiewana

2.2 Ballada na złe drogi

Muzyka: EKT Gdynia

Intro: a F d E $\times 2$

d E

1. Na drogi złe, dni zwyczajne

a F

I na najwyższe z progów

l I

Dostaliśmy w dłonie balladę

a A

I pachnie jak owoc głogu

d

Ref.: I będzie przebiegać muzyka

Czy ty wiesz, jak to dużo po dniu

d E

I w wierszu nam będzie rozkwitać

 \mathbf{a}

Ballada — posag mój

d C

I będzie przebiegać muzyka

 \mathbf{C}

Czy ty wiesz, jak to dużo po dniu

i E

I w wierszu nam będzie rozkwitać ballada

Przej.: a F d E $\times 2$

Na ludzi o szarych obliczach
 Na ścieżki i wilcze doły
 Gdy zechcę, na głos będzie krzyczeć
 I w miejscu nam nie ustoi

Ref.: I będzie przebiegać muzyka...

Przej.: a F d E $\times 2$

3. A kiedy będziemy odchodzić Hen, do Krainy Łowów Błękitne się niebo otworzy I spadnie jak owoc głogu

Ref.: I będzie przebiegać muzyka...

Przej.: a F d E $\times 2$



Jakieś piosenki Poezja śpiewana

2.3 Dni, których nie znamy

Muzyka: Jan Kanty Pawluśkiewicz

Tekst: Marek Grechuta

Capo: 3. próg

Intro: (akordy jak w zwrotce)

a CG C

1. Tyle było dni do utraty sił d A C G
Do utraty tchu tyle było chwil a C G C
Gdy żałujesz tych, z których nie masz nic d A C G
Jedno warto znać jedno tylko wiedz

F d E⁷ a F G C
Ref.: Że ważne są tylko te dni, których jeszcze nie znamy
Ważnych jest kilka tych chwil, tych, na które czekamy
Ważne są tylko te dni, których jeszcze nie znamy
Ważnych jest kilka tych chwil, tych, na które czekamy

 Pewien znany ktoś, kto miał dom i sad Zgubił nagle sens i w złe kręgi wpadł Choć majątek prysł, on nie stoczył się Wytłumaczyć umiał sobie wtedy właśnie, że...

Ref.: Ważne są tylko te dni, których jeszcze nie znamy...

a G C G
Przej.: Jak rozpoznać ludzi, których już nie znamy
a G C G
Jak pozbierać myśli z tych nieposkładanych
d A F C
Jak oddzielić nagle serce od rozumu
a G C G
Jak usłyszeć siebie pośród śpiewu tłumu

Jak rozpoznać ludzi, których już nie znamy Jak pozbierać myśli z tych nieposkładanych Jak odnaleźć nagle radość i nadzieję Odpowiedzi szukaj, czasu jest tak wiele

Ref.: Ważne są tylko te dni, których jeszcze nie znamy...



2.4 Jak

Muzyka: Stare Dobre Małżeństwo

Tekst: Edward Stachura

Intro: C

C G

Jak po nocnym niebie sunące

F C

Białe obłoki nad lasem

d

 \mathbf{C}

Jak na szyi wędrowca apaszka, szamotana wiatrem

Jak wyciągnięte tam powyżej

Gwiaździste ramiona wasze

A tu są nasze, a tu są nasze

Jak suchy szloch w tę dżdżystą noc

Jak winny-li-niewinny sumienia wyrzut

Że się żyje, gdy umarło tylu, tylu, tylu

Jak suchy szloch w tę dżdżystą noc

Jak lizać rany celnie zadane

Jak lepić serce w proch potrzaskane

Jak suchy szloch w tę dżdżystą noc

Pudowy kamień, pudowy kamień

Ja na nim stanę, on na mnie stanie, on na mnie stanie, spod niego wstanę

Jak suchy szloch w tę dżdżystą noc

Jak złota kula nad wodami

Jak świt pod spuchniętymi powiekami

Jak zorze miłe, śliczne polany

Jak słońca pierś, jak garb swój nieść

Jak do was, siostry mgławicowe, ten zawodzący śpiew

Jak biec do końca, potem odpoczniesz

Potem odpoczniesz, cudne manowce

Cudne manowce, cudne, cudne manowce $\times 2$

Na na na na na, na na na

Na na na, na na na na

Na na, na na na na, ta ra ra ra

Jak biec do końca, potem odpoczniesz

Potem odpoczniesz, cudne manowce

Cudne manowce, cudne, cudne manowce $\times 2$

(wolniej)

Jak biec do końca, potem odpoczniesz

Potem odpoczniesz, cudne manowce

Cudne manowce, cudne, cudne manowce



2.5 Jaka jesteś

Muzyka: Tomasz Lewandowski

Intro: G a C D $\times 2$

G

1. Jesteś bitwą moją nieskończoną

C D G a C D W której ciągle o przyczułek walczę

Jesteś drzwiami, które otworzyłem

C D G a C D
A potem przycięły mi palce

G

Ref.: Jesteś kartką z kalendarza

 \mathbf{C} \mathbf{D} \mathbf{G} a \mathbf{C} \mathbf{D}

Zagubioną gdzieś pomiędzy szufladami

G a

I ulicą, na której co dzień

C D G a C D Uciekałem między latarniami

 Jesteś mgłą ogromną niezmierzoną Ciszą w huku i łoskotem w ciszy Jesteś piórem i wyblakłą kartką Którym i na której dzisiaj piszę

Ref.: Jesteś kartką z kalendarza...

Przej.: G F C D $\times 2$

3. Przyszłaś do mnie, a ja nie spostrzegłem Dzisiaj tylko mogę mówić: "Byłaś..." Nie wiem czy na jawie wzięłaś mnie za rękę Czy jak wszystko ty się tylko sniłaś

Ref.: Że jesteś kartką z kalendarza...×2



2.6 Jest już za późno

Muzyka: Stare Dobre Małżeństwo

Tekst: Edward Stachura

Intro: CFCF

 \mathbf{C} \mathbf{d} \mathbf{C} \mathbf{F} \mathbf{C}

1. Jeszcze zdążymy w dżungli ludzkości siebie odnaleźć

F C d (

Tęskność zawrotna przybliża nas

 $oldsymbol{\mathrm{C}}$ $oldsymbol{\mathrm{d}}$ $oldsymbol{\mathrm{C}}$ $oldsymbol{\mathrm{F}}$ $oldsymbol{\mathrm{C}}$

Zbiegną się wreszcie tory sieroce naszych dwóch planet

 $\mathbf{F} \qquad \qquad \mathbf{C} \qquad \qquad \mathbf{d} \quad \mathbf{G}$

Cudnie spokrewnią się ciała nam

e

Ref.: Jest już za późno

F

Nie jest za późno

e

Jest już za późno

F

Nie jest za późno

е

Jest już za późno

F d

Nie jest za późno $\times 2$

2. Jeszcze zdążymy tanio wynająć małą mansardę

Z oknem na rzekę lub też na park

Z łożem szerokim, piecem wysokim, ściennym zegarem

Schodzić będziemy codziennie w świat

Ref.: Jest już za późno... $\times 2$

3. Jeszcze zdążymy naszą miłością siebie zachwycić

Siebie zachwycić i wszystko w krag

Wojna to będzie straszna, bo czas nas będzie chciał zniszczyć

Lecz nam się uda zachwycić go

Ref.: Jest już za późno...×2



2.7 Majster Bieda

Muzyka: Wolna Grupa Bukowina

Tekst: Wojciech Bellon

Capo: 2. próg

Intro: (G) C F e d $\times 2$

(G) C

C d

1. Skąd przychodził, kto go znał

 ${f C}$ ${f C}^7$ ${f F}$ ${f G}$ Kto mu rękę podał kiedy

7

Nad rowem siadał, wyjmował chleb

 \mathbf{a}

Serem przekładał i dzielił się z psem

G F e d

Tyle wszystkiego, co z sobą miał —

G C F e d

 ${\bf Majster~Bieda}$

G C

- Czapkę z głowy ściągał, gdy
 Wiatr gałęzie chylił drzewom
 Śmiał się do słońca i śpiewał do gwiazd
 Drogę bez końca, co przed nim szła
 Znał jak pięć palców, jak szeląg zły —
 Majster Bieda
- 3. Nikt nie pytał, skąd się wziął Gdy do ognia się przysiadał Wtulał się w krąg ciepła jak w kożuch Zmęczony drogą wędrowiec Boży Zasypiał długo, gapiąc się w noc Majster Bieda

4. Aż nastąpił taki rok
Smutny rok, tak widać trzeba
Nie przyszedł Bieda zieloną wiosną
Miejsce, gdzie siadał, zielskiem zarosło
G F
I choć niejeden wytężał wzrok
G F
Choć lato pustym gościńcem przeszło
G F
Z rudymi liścmi, jesieni schedą
G F
Wiatrem niesiony popłynął w przeszłość

G F Wiatrem niesiony popłynął w przeszłość

G F G

Wiatrem niesiony popłynął w przeszłość — G $\,$ C $\,$ F e d

Majster Bieda

G C F e d G C



2.8 Nim wstanie dzień

Muzyka: Krzysztof Komeda Tekst: Agnieszka Osiecka

a e a

Intro: Ze świata czterech stron

a e a

Z jarzębinowych dróg

a e a D a

Gdzie las spalony, wiatr zmęczony, noc i front

a G a D a Gdzie nie zebrany plon, gdzie poczerniały głóg

dzie nie zebrany plon, gdzie poczerniały gło

Wstaje dzień

a G a

1. Słońce przytuli nas do swych rąk

D a

I spójrz, ziemia ciężka od krwi

a G a

a a a

Znowu urodzi nam zboża łan, złoty kurz

a G a

Przyjmą kobiety nas pod swój dach

) a

I spójrz, będą śmiać się przez łzy

G

a G

Znowu do tańca ktoś zagra nam

C E

Może już...

a G

 \mathbf{C}

Ref.: Za dzień, za dwa

G/H

Za noc, za trzy

 \mathbf{E}

Choć nie dziś

a G

Za noc, za dzień

G/H C

Doczekasz się

E a

Wstanie świt

2. Chleby upieką się w piecach nam I spójrz, tam, gdzie tylko był dym Kwiatem zabliźni się wojny ślad, barwą róż Dzieci urodzą się nowe nam

I spójrz, będą śmiać się, że my

Znów wspominamy ten podły czas, porę burz

Ref.: Za dzień, za dwa...



2.9 Pejzaże Harasymowiczowskie

Muzyka: Wolna Grupa Bukowina

Tekst: Wojciech Bellon

Intro: $G \times 2$

G

1. Kiedy wstałem w przedświcie, a Synaj

C e

Prawdę głosił przez trąby wiatru

G

Zasmreczyły się chmury igliwiem

e C D

Bure świerki, o góry wsparte

I na niebie byłem, ja jeden

Plotąc pieśni w warkocze bukowe

I schodziłem na ziemię za kwestą

Przez skrzydlącą się bramę Lackowej

G C G

Ref.: I był Beskid, i były słowa

 \mathcal{G}

Zanurzone po pępki w cerkwi

D D

baniach, rozłożyście złotych

 $^{\mathrm{C}}$

Smagających się wiatrem do krwi

G

Moje myśli biegały końmi
 Po niebieskich, mokrych połoninach —
 I modliłem się, złożywszy dłonie

Do gór, do Madonny Brunatnolicej

A gdy serce kroplami tęsknoty

Jęło spadać na góry sine

Czarodziejskim kwiatem paproci

Rozgwieździła się bukowina

Ref.: I był Beskid, i były słowa...



2.10 Pójdę w połoniny (A ja wolę...)

Muzyka: Dom o Zielonych Progach

 \mathbf{E} 1. A ja wolę \mathbf{E} G F Na zielonej łące siedzieć Niźli w szarym mieście, które głuche jest F \mathbf{C} Na moje wołanie F Na mój niemy krzyk F \mathbf{E} GFCNa moją samotność obojętne jest

2. Pójdę w połoniny

W roztańczone, bujne trawy Pod rękę razem z polnym wiatrem Między szumem liści Ukryte słowa dla mnie Zanucę je głośniej, niech popłyną dalej gdzieś

3. Niech na moim niebie

Rozniebieszczą się gwiazdy Niczym Mały Książę będę sobie szedł Może spotkam różę Której kolców brak Która zdradzi mi swe imię i swój uśmiech da

Przej.: Na na na, na na...

4. Pójdę w połoniny...



2.11 Sielanka o domu

Muzyka: Wolna Grupa Bukowina

Intro: G

 a^7 h^7 G^7 G A jeśli dom będę miał $G^{\text{maj}7}$ D^7 To będzie bukowy koniecznie a^7 D^7 h^7 GPachnący i słoneczny D Wieczorem usiądę, wiatr gra G^7 A zegar na ścianie gwarzy a^7 h^7 G Dobrze się idzie, panie zegarze a^7 D^7 $G G^7$ Tik tak, tik tak, tik tak Świeca skwierczy i mruga przewrotnie a^7 h^7 GWięc puszczam oko do niej

Dobry humor dziś pani ma a 7 D 7 G Dobry humor dziś pani ma

 D^7

 a^7

G D

Ref.: Szukam, szukania mi trzeba
F C G
Domu gitarą i piórem
G D
A góry nade mną jak niebo
F C c G
A niebo nade mną jak góry ×2

2. Gdy głosy usłyszę u drzwi
Czyjekolwiek, wejdźcie poproszę
Jestem zbieraczem głosów
A dom mój bardzo lubi, gdy
Śmiech ściany mu rozjaśnia
I gędźby lubi pieśni
Wpadnijcie na parę chwil
Kiedy los was zawiedzie w te strony
Bo dom mój otworem stoi
Dla takich jak wy
Dla takich jak wy

Ref.: Szukam, szukania mi trzeba...×2

3. Zaproszę dzień i noc
Zaproszę cztery wiatry
Dla wszystkich drzwi otwarte
Ktoś poda pierwszy ton
Zagramy na góry koncert
Buków porą pachnącą
Nasiąkną ściany grą
A zmęczonym wędrownikom
Odpocząć pozwolą muzyką
Bo taki będzie mój dom
Bo taki będzie mój dom
Bo taki będzie mój dom

Ref.: Szukam, szukania mi trzeba... $\times 2$



Świecie nasz 2.12

Muzyka: Jan Kanty Pawluśkiewicz

Tekst: Marek Grechuta

Intro: g F E d

Pytać zawsze — dokad, dokad E_{\flat}

Gdzie jest prawda, ziemi sól

Pytać zawsze — jak zagubić

Smutek wszelki, płacz i ból

Chwytać myśli nagłe, jasne

Szukać tam, gdzie światła biel

: W Twoich oczach dwa ogniki

Już zwiastują, znaczą cel:

g F E d

g F E♭ d

g

Świecie nasz, świecie nasz

Chcę być z Tobą w zmowie

F

Z blaskiem Twym, siłą twą E^{sus4}

Co mi dasz? Odpowiedz

Świecie nasz — daj nam

Daj nam wreszcie zgodę

Spokój daj — zgubę weź

Zabierz ją, odprowadź

Szukaj dróg gdzie jasny dźwięk

Wśród ogni złych co budza lek

Nie prowadź nas, powstrzymaj nas

Powstrzymaj nas w pogoni...

F \mathbf{C}

Ref.: Świecie nasz

Daj nam wiele jasnych dni

Świecie nasz

G

Daj nam w jasnym dniu oczekiwanie

Świecie nasz

Daj ugasić ogień zły

Świecie nasz

Daj nam radość, której tak szukamy

Świecie nasz

Daj nam płomień, stal i dźwięk

Świecie nasz

Daj otworzyć wszystkie ciężkie bramy

Świecie nasz

Daj pokonać każdy lęk

Świecie nasz

Daj nam radość blasku i odmiany!

Świecie nasz

Daj nam cień wysokich traw

Świecie nasz

Daj zagubić się wśród drzew poszumu

Świecie nasz

Daj nam ciszy czarny staw

Świecie nasz

Daj nam siłę krzyku, śpiewu tłumu

Świecie nasz

Daj nam wiele jasnych dni

Świecie nasz

Daj nam w jasnym dniu oczekiwanie

Świecie nasz

Daj ugasić ogień zły

Świecie nasz

Outro: Świecie nasz, świecie nasz Chce być z toba w zmowie

Z blaskiem twym, z siłą twą

Co mi dasz? Odpowiedz



2.13 Wilcza zamieć

Muzyka: Marcin Przybyłowicz (z gry Wiedźmin: Dziki Gon) Interpretacja: Studio Accantus

Intro: d d B C $\times 2$

d B C

1. Na szlak moich blizn poprowadź palec

d g A

By nasze drogi spleść gwiazdom na przekór

B g A

Otwórz te rany, a potem zalecz

d

Aż w zawiły losu ułożą się wzór

d

Ref.: Z moich snów uciekasz nad ranem

 $^{\circ}$ C

Cierpka jak agrest, słodka jak bez

d

Chcę śnić czarne loki splątane

В

Д

Fiołkowe oczy mokre od łez

Za wilczym śladem podążę w zamieć
 I twoje serce wytropię uparte
 Przez gniew i smutek stwardniałe w kamień
 Rozpalę usta smagane wiatrem

Ref.: Z moich snów uciekasz nad ranem...

3. Nie wiem, czy jesteś moim przeznaczeniem Czy przez ślepy traf miłość nas związała Kiedy wyrzekłem moje życzenie Czyś mnie wbrew sobie wtedy pokochała?

Ref.: Z moich snów uciekasz nad ranem...

Przej.: d d B C $\times 2$



Pop



3.1 Byłaś serca biciem

Muzyka: Jerzy Dobrzyński Interpretacja: Andrzej Zaucha

Capo: 3. próg

Intro: a G d^7 d^7

a G d⁷

Ref.: Byłaś serca biciem
a G d⁷

Wiosną, zimą, życiem
a G d⁷

Marzeń moich echem

a $G d^7$ Winem, wiatrem, śmiechem

a G d^7 1. Ostatnio w mieście mym tramwaje po północy błądzą a G d^7 Rozkładem nocnych tras piekielne jakieś moce rządzą a G d^7 Nie wiedzieć czemu wciąż rozkłady jazdy tak zmieniają a G d^7 Że prawie każdy tramwaj pod twym oknem nocą staje

Ref.: Byłaś serca biciem...

2. Ostatnio słońca mniej, ostatnio noce bardziej ciemne Już nawet księżyc drań o tobie nie chce gadać ze mną W kieszeni grosze dwa, w kieszeni na dwa szczęścia grosze W tym jednak losu żart, że ja obydwa grosze noszę

Ref.: Byłaś serca biciem...

 $F d^7 C a$

Przej.: Ktoś pytał jak się masz, jak się czujesz

F d⁷ C e A Ktoś, z kim rok w wojnę grasz wyczekuje

Ktos, z kim rok w wojnę grasz wyczer F d⁷ C a

Ktoś, kto nocami, ulicami, tramwajami

 $F d^7 DE E$

Pod twe okno mknie, gdzie spotyka mnie

Ref.: Byłaś serca biciem...

Przej.: Ktoś pytał jak się masz...



3.2 Granda

Muzyka: Monika Brodka

Intro:
$$e^5 e^5 h^5 A^5 (G^5) \times 2$$
 e^5

Nie polubię cię, jak powiedzieć prościej

$$h^5$$
 A

Zbliżysz się o krok, porachuję kości

$$\mathrm{e}^{5}$$
 e

Nie polubię cię, twej koszuli pstrości

5
 A

Zbliżysz się o krok, porachuję kości

Riff: $e^5 h^5 D^5 A^5$

 Kusisz zapachami, prowokujesz gestem Wodzisz za mną wzrokiem, czterogłowym smokiem Namierzasz radarami, jestem jak ruchomy cel Naostrzone zęby, nie polubię cię

Ref.: Nie polubię cię, jak powiedzieć prościej

Zbliżysz się o krok, porachuję kości

Nie polubię cię, twej koszuli pstrości

Zbliżysz się o krok, porachuję kości

Do pięciu liczę, znikaj

Dwa, trzy, cztery, pięć

Raz, dwa, trzy, cztery, pięć

Nie będzie dziś walczyka

Dwa, trzy, cztery, pięć

Raz, dwa, trzy, cztery, pięć

(akordy teraz już z tercją)

 Tropią mnie zwiadowcy, węszą myśliwskie psy Jak dziką zwierzynę, co kruszeje żywcem Zastawiłeś sidła, zmieniłeś zasady gry Zablokowałeś drogi, zaryglowałeś drzwi

Ref.: Nie polubię cię, jak powiedzieć prościej...×2



3.3 Hydropiekłowstąpienie

Muzyka: Lao Che Capo: 2. próg

Intro: $e^5 G^5 C^5 H^5$

Riff: $e H^7 e H^7 \times 8$

1. Słuchaj, Noe, chciałbym na słówko

Wiesz, tak między nami, to

Jestem człowiekiem zaniepokojony

By rzec: rozczarowany

Bo miałem ambicję stworzyć

Taką rezolutną rasę

A wyście to tak po ludzku

Po ludzku, spartolili

Jestem piekielnie sfrustrowany

Przej.: Płyń, płyń, Noe, płyń i żyj, a utop to, kim byłeś Płyń, płyń, Noe, płyń i żyj, jak nawet nie śniłeś

2. Wiesz sam, jak nie lubię radykałów

Ale, na Boga, nie spałem całą noc

I podjąłem decyzję

Zsyłam na Ziemię potop

Mój mały Noe

Mój ptysiu miętowy, zsyłam potop

Potop!

Riff: $e H^7/F \# G H^7/F \#$

Ref.: Utopię waszą utopię

Utopię waszą utopię, ja...

Utopię waszą utopie

Utopię w potopie

Zarządzam pełne zanurzenie

Utopię waszą utopie

Utopię w potopie

Hydropiekłowstąpienie

3. Zatem, utonie wszystko:

Drogi i mosty kołowe

Urzędy skarbowe

Gospodarstwa domowe

Powiadam: wszystko

Za wyjątkiem ciebie, chłopaku

Wypływasz jutro

Mandżur pakuj!

Ref.: Utopię waszą utopię...

Przej.: $e^5 G^5 C^5 H^5 \times 4$

Płyń, płyń, Noe, płyń i żyj, a utop to, kim byłeś Płyń, płyń, Noe, płyń i żyj, jak nawet nie śniłeś

4. Wybrałem ciebie, bo...

Tak właściwie, to nie wiem

Dlaczego ciebie wybrałem

Chciałem tylko, żebyś był fajny

I żeby ktoś kiedyś mógł powiedzieć:

"Był Noe

Noe — gość, co się czasem spinał

Ale uwierzył, i gdy szedł po gnoju

Smród już się go nie imał!"

Ref.: Płyń, chłopaku, płyń

Płyń, nie odwracaj główki chłopaku, ty płyń

A ja...

Utopię wasza utopię

Utopię w potopie

Zarządzam pełne zanurzenie

Utopię waszą utopię

Utopię w potopie

Hydropiekłowstąpienie

 $e^{5} G^{5} C^{5} H^{5} \times 2$



3.4 In the End

Muzyka: Linkin Park Capo: 1. próg

Intro: d C B C $\times 2$

1. (It starts with...)

One thing, I don't know why

It doesn't even matter how hard you try

Keep that in mind, I designed this rhyme

To explain in due time (all I know)

Time is a valuable thing

Watch it fly by as the pendulum swings Watch it count down to the end of the day The clock ticks life away (it's so unreal)

Didn't look out below

Watch the time go right out the window Tryin' to hold on, I didn't even know I wasted it all, just to...(watch you go)

I kept everything inside

And even though I tried, it all fell apart What it meant to me will eventually be A memory of a time, when...

d

Ref.: I tried so hard and got so far

C B

But in the end, it doesn't even matter

d F

I had to fall to lose it all

C B

But in the end, it doesn't even matter

One thing, I don't know why
 It doesn't even matter how hard you try
 Keep that in mind, I designed this rhyme
 To remind myself how... (I tried so hard)

In spite of the way you were mockin' me Actin' like I was part of your property Rememberin' all the times you fought with me I'm surprised it… (got so far)

Things aren't the way they were before You wouldn't even recognize me anymore Not that you knew me back then But it all comes back to me (in the end)

You kept everything inside And even though I tried, it all fell apart What it meant to me will eventually be A memory of a time, when...

Ref.: I tried so hard and got so far...

d C

Przej.: I've put my trust in you

B C

Pushed as far as I can go

d C

For all this, there's only one thing you should know

(mocniej, głośniej, drzeć ryja)

d F

I've put my trust in you

C E

Pushed as far as I can go

d F CB

For all this, there's only one thing you should know

Ref.: I tried so hard and got so far...

Przej.: d C B C $\times 2$



B C

I See Fire 3.5

Muzyka: Ed Sheeran

a.

Intro: Oh, misty eye of the mountain below Keep careful watch of my brothers' souls And should the sky be filled with fire and smoke Keep watching over Durin's sons

a F G a $\times 2$

1. If this is to end in fire

Then we should all burn together

Watch the flames climb high

 d^7 G

Into the night

a

Calling out father, oh

Stand by and we will

 d^7 C/E

Watch the flames burn auburn on

F

The mountain side, high...

a F G a

2. And if we should die tonight

Then we should all die together

Raise a glass of wine

For the last time

Calling out father, oh

Prepare as we will

Watch the flames burn auburn on

The mountain side

 d^7 C/E

Desolation comes upon the sky

a FG

Ref.: Now I see fire inside the mountain

a FG

I see fire burning the trees

aF G

And I see fire hollowing souls

aFG

I see fire, blood in the breeze

And I hope that you remember me

a F G a $\times 2$

3. Oh, should my people fall

Then surely I'll do the same

Confined in mountain halls

We got too close to the flame

Calling out father, oh

Hold fast and we will

Watch the flames burn auburn on

The mountain side

Desolation comes upon the sky

Ref.: Now I see fire inside the mountain...

 d^7

Przej.: And if the night is burning

C I will cover my eyes

 d^7

For if the dark returns

 \mathbf{C}

Then my brothers will die

 d^7

And as the sky is falling down

С

It crashed into this lonely town

 d^7

And with that shadow upon the ground

C/E

F

I hear my people screaming out

Ref.: Now I see fire inside the mountain

I see fire burning the trees

And I see fire hollowing souls

I see fire, blood in the breeze

I see fire

Oh, you know I saw a city burning out

And I see fire

Feel the heat upon my skin, yeah

And I see fire

Ooh ooh ooh ooh

And I see fire burn auburn on the mountain side



3.6 Kolorowy wiatr

Muzyka: Alan Menken Tekst: Antoni Marianowicz N.C. — "No Chord", pauza Intro: c c/BTy masz mnie za głupią dzikuskę Lecz choć cały świat zwiedziłeś Zjeździłeś wzdłuż i wszerz $G\sharp$ N.C. I mądry jesteś tak 2. (szybciej) G^{\sharp} N.C. Że aż słów podziwu brak GDlaczego powiedz mi tak mało wiesz $C \quad a \quad C \quad a$ Mało wiesz 1. Na lądzie gdy rozglądasz się lądując Chcesz wszystko mieć na własność, nawet głaz A ja wiem, że ten głaz ma także duszę Imię ma i zaklęty w sobie czas Ty myślisz, że są ludźmi tylko ludzie

Których ludźmi nazywać chce twój świat

Lecz jeśli pójdziesz tropem moich braci

Dowiesz się największych prawd

Najświętszych prawd

F Ref.: Czy wiesz, czemu wilk tak wyje w księżycową noc I czemu ryś tak zęby szczerzy rad? Czy powtórzysz te melodie, co z gór płyną d^7 Barwy, które kolorowy niesie wiatr C a C a G Barwy, które kolorowy niesie wiatr Pobiegnij za mną leśnych duktów szlakiem Spróbujmy jagód w pełne słońca dni Zanurzmy się w tych skarbach niezmierzonych I choć raz o ich cenach nie mów mi Ulewa jest mą siostrą, strumień bratem A każde z żywych stworzeń to mój druh Jesteśmy połączonym z sobą światem A natura ten krąg życia wprawia w ruch Przej.: Do chmur każde drzewo się pnie Skąd to wiedzieć masz, skoro ścinasz je F Ref.: To nie tobie ptak się zwierza w księżycową noc Lecz ludziom wszelkich ras i wszelkich wiar G Chłonącym te melodie, co z gór płyną d^7 Barwy, które kolorowy niesie wiatr d Możesz zdobyć świat, lecz to będzie tylko świat

Tylko świat — nie barwy, które niesie



 $d^7 G^{add2}$

 \mathbf{C}

wiatr

3.7 Małociasteczkowy

Muzyka: Dawid Podsiadło Interpretacja: 808 Squad

Intro: (jecząc)h
Hu hu hu hu hu hu hu hu hu huuu, hu
E
f#
E
Hu hu huuu, hu — hu hu huuu, hu

Α

1. Małociasteczkowa twarz

E D

Małociasteczkowa głowa

 Ξ A

 ${\bf Małociasteczkowy\ styl}$

 Ξ D

Małociasteczkowo kocham

h A/C

Z małego ciasta wielkie sny

D

Atakują twoje ulice

 $f \sharp$

Wyśniłem sobie ciebie, gdy

Ε

Śpiewałem głośno pod prysznicem

2. Ten mój małociasteczkowy hit I małociasteczkowe słowa Ten małociasteczkowy rytm Melodia małociasteczkowa Z małego ciasta wielkie sny Gromadzą się na twoich ulicach Pamiętam, bardzo chciałem tu być Na pewno dużo bardziej niż dzisiaj Ref.: Znowu jadę do ciebie sam D c# E Znowu jadę do ciebie $\times 4$

- 3. Przez chwilę czułem się jak bóg
 Przez chwilę byłem królem w cieście
 Wybrałem na siłownię strój
 I wtedy zrozumiałem wreszcie
 Że z mojego ciasta moje sny
 Budują twoje ulice
 Że ciebie nie zachwyca tu nic
 Ale smuci mnie, że nadal nie krzyczę
- 4. Gdy wielkomiejski piękny świat
 Na każdym kroku sypie kreski
 Uściski i klepnięcia w bark
 Płynące ze wzruszenia łezki
 Dlaczego wszystko sztuczne aż tak
 Że napromieniowane mi świeci
 Trzeba stąd wyjechać, bo strach
 Że wszystko przejdzie na moje dzieci

Przej.: Hu hu...×2

Ref.: Znowu jadę do ciebie sam Znowu jadę do ciebie $\times 3$

Sam

f# E A
Outro: Hu hu hu hu hu hu hu hu

h D $c \sharp$ E Hu hu huuu, hu — hu hu huu hu $\times 2$



Pop Jakieś piosenki

3.8 Miał być ślub

Muzyka: Bartłomiej Kapłoński Tekst: Anna Dąbrowska Interpretacja: Monika Brodka

Intro: D

 D^7 G

1. Żoną miałam być, miał być ślub i wesele też

 $f \sharp / C \sharp H^7$ e e^7/D A/C#

Już zaprosiłam gości, kapela z rodzinnych stron

 $F\sharp$ A G Miała tam grać polkę na dwa

h $E/G\sharp$ $A^7/G f \neq A/E$ Α

Matki pobłogosławiły dawno nam

2. Był umówiony ksiądz, bukiet mi przywieźli z białych róż

Welon już na głowie, kościół pęka w szwach

Babcia we łzach cichutko łka

Organista daje znak, a jego brak

D \mathbf{E} h

Ref.: Sukienka samotnie w szafie lśni, nie założy jej już nikt

E/G# $f \sharp$

Nie dowie się

Α $E/G\sharp$ h

Czemu tak stało się

 e^6/D

Zamiast "tak", on powiedział "nie"

h Ε

Zamówiłam pogodę na ten dzień, a i tak znów padał deszcz

E/G#

Nikt nie widział mych łez

A E/G#

Gdy mówiłeś, że

 e^7/D

Nie pokochasz nigdy mnie na dobre i złe

D A/C \sharp H⁷ Przej.: Kto z miłości nie umarł nie potrafi żyć

 \mathbf{C} G Moje serce kiedyś złamane mocniej kocha dziś

Kto z miłości jeszcze nie umarł nie potrafi żyć

Moje serce kiedyś złamane mocniej kocha dziś



3.9 Miłość, miłość

Muzyka: Krzysztof Zalewski

Intro: E D E D E D C A

E D

1. Bez ciebie wszystko mi jedno

E

I czuję, jakby mnie było pół

E

Uparta chmura nade mną

E D

A chmura nade mną pozbawia mnie tchu

Η

Przy tobie – znika całe zło

D

Przez otwarte okna

Η

Przy tobie oddycham

D

Zapominam się na chwilę

C

Ref.: Ciebie więcej chcę, musi mi to przejść

D

I minąć mi miłość, i inne słowa

C

Nie potrzebuję słów, mówiłem ci to już

D

Dopłyną donikąd, to tylko słowa

C

Ciebie więcej chcę, musi mi to przejść

D

I minąć mi miłość, mijamy sobie

EDED

Czemu zatrzymać się nie da
 Tego momentu, gdy jesteś tuż
 Przy tobie znów chcę wszystkiego
 I jeszcze to wszystko mógłbym móc

Przy tobie znika całe zło Przez otwarte okna Przy tobie oddycham Zapominam się na chwilę

Ref.: Ciebie więcej chcę, musi mi to przejść...

Przej.: C e D D Ooo o o... $\times 2$

Ref.: Ciebie więcej chcę, musi mi to przejść I minąć mi miłość, mijamy sobie

EDED



3.10 Pepe Pan Dziobak

Muzyka: Marcin Szydłowski Capo: 3. próg Intro: Dubi dubi du-la, dubi dubi du-la Dubi dubi du-la, dubi dubi du-la H^7 Pepe! A^7 C С 1. Oto jaja znoszący ssak, który rusza na akcję Ten pierzasty płaskostopiec do walki wielki ma dry-yg! Oprócz wielkich, płaskich stóp Ma bobrzy ogon oraz dziób A kobiecy ród omdlewa na jego ryk (odgłos dziobaka) A^7 C Ref.: To Pepe! Był tutaj i już znikł! Możesz mówić "Agent P." С Pepe! Powiedziałem, że możesz mówić "Agent P."! H^7 Agent P.!



3.11 Piła tango

Muzyka: Strachy na Lachy

1.7

Intro: a a d E \times 3 a a d

E a d

Oto historia z kantem

E a c

Co podwójne ma dno

E a d

Gdyby napisał ją Dante

E a d E

To nie tak by to szło...

a d E

1. Grzesiek Kubiak, czyli "Kuba", rządził naszą podstawówką

a d E Po lekcjach na boisku ganiał za mną z cegłówką

W Pile było jak w Chile, każdy miał czerwone ryło

Mniej lub bardziej to pamiętasz — spytaj jak to było

W czasach, gdy nad Piłą jeszcze latały samoloty

Wojewoda Śliwiński kazał pomalować płoty

Potem wszystkie płoty w Pile miały kolor zieleni

Rogaczem na wieżowcu Piła witała jeleni

 E^7

 $\mathrm{a} \qquad \qquad \mathrm{d}^7 \ \mathrm{E}^7$

Ref.: Statek Piła Tango

a $d^7 E^7$

Czarna bandera

To tylko Piła tango

Tańczysz to teraz

Płynie statek Piła Tango

Czarna bandera

Ukłoń się świrom

Żyj, nie umieraj



2. Gruby jak armata Szczepan błąkał się po kuli ziemskiej
Trafił do Ameryki prosto z Legii Cudzoziemskiej
Baca w Londynie z Buchami się sąsiedzi
Lżej się tam halucynuje, nikt go tam nie śledzi
Karawan z Holandią przyjechał tutaj wreszcie
Są już Kula, Czarny Dusioł — słychać strzały na mieście
Znam jednak takie miejsca, gdzie jest lepiej chodzić z nożem
Całe Górne i Podlasie, wszyscy są za Kolejorzem (hej, Kolejorz!)

Ref.: Statek Piła Tango...

3. Andrzej Kozak, Mandaryn — znana postać medialna Tyci przy nim jest kosmos, gaśnie Gwiazda Polarna Jest tu Siwy, który w rękach niebezpieczne ma narzędzie A kiedy Siwy tańczy, znaczy mordobicie będzie U Budzików Pod Tytułem chleją nawet z gór szkieły Zbigu śpi przy stoliku, ma nieczynny przełyk Lecz spokojnie, panowie, według mej najlepszej wiedzy Najszersze gardła tu to mają z INRI koledzy

Ref.: Statek Piła Tango...

4. Nad rzeką, latem ferajna na grilla się zasadza
Auta z Niemiec? Sam wiem, kto je tu sprowadza
Żaden spleen i cud, na ulicach nie śpią złotówki
W Pile Święta jest Rodzina i święte są żarówki
Nic nie szkodzi, że z wieczora miasto dławi się w fetorach
Ważne, że jest żużel i kiełbasy senatora
Fajne z Wincentego Pola idą w świat dziewczyny
Po pokładzie jeździ Jojo bicyklem z Ukrainy

Ref.: Statek Piła Tango...

Przej.: Oto historia z kantem Co podwójne ma dno Gdyby napisał ją Dante To nie tak by to szło... (by szło, by szło...)



3.12 Piosenka pisana nocą

Muzyka: Coma

 $\rm G^6$ — przesuń $\rm F^{maj7}$ dwa progi w górę, złap kciukiem bas na 3. progu $\rm D^{11}/A$ — przesuń C/G dwa progi w górę

Intro: F^{maj7} a G^6 D^{11}/A

 F^{maj7}

1. Zapomniałem nakręcić czas $\mathbf{G}^6 \qquad \qquad \mathbf{D}^{11}/\mathbf{A}$

I zapomniałem rozpocząć nowy dzień

W zagubionej przestrzeni trwam Cały świat płynie obok gdzieś

A może ja jestem opowieść

Zmęczonych ust Znudziłem się Bogu W połowie, w połowie

(

Ref.: Nie ma już nic

е

Nie ma już nic

 G^6 D^{11}/A

Nie ma już nic po tamtej stronie

Nie ma już nic

Nie ma już nic

Nie ma już nic za ścianą powiek

2. Nie potrafię dokończyć spraw I nie potrafię wypełnić własnych słów Jutro zginie ostatni ślad Zapomnicie że byłem tu A może ja jestem opowieść Zmęczonych ust Znudziłem się Bogu W połowie, w połowie

Ref.: Nie ma już nic...

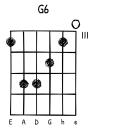
Rozpiąć skrzydła i frunąć nie zważając na strach

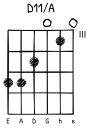
e D e D

Tylko nie mam już siły, tylko nie wiem jak

 F^{maj7} a G^6 D^{11}/A

Ref.: Nie ma już nic...





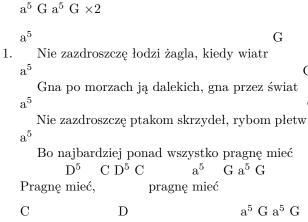


3.13 Pomaluj moje sny

Muzyka: Breakout

(16-bar blues, A moll)

Intro: C C D D



Ref.: Sny kolorowe, pomaluj moje sny

2. Chcę zamieszkać w kolorowym mieście snu W kolorowym rwać ogrodzie bukiet bzów Dla dziewczyny kolorowej, która w pieśń Wszystkie barwy i odcienie umie wpleść Ja chcę śnić, ja chcę śnić

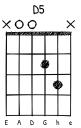
Ref.: Sny kolorowe, pomaluj moje sny

Solo: (zwrotka + refren)

3. Tak, jak gdybym tego mało miał za dnia Tyle czerni w moich snach jest, tyle zła Daj mi proszę chociaż w nocy barwny sen Niech mi we śnie będzie jaśniej, niż jest w dzień Daj mi dziś, daj mi dziś

Ref.: Sny kolorowe, pomaluj moje sny $\times 4$







Premium Boy (Somebody That I Used To Know)

Muzyka: Gotye Interpretacja: 808 Squad Intro: d C d C ×4 d \mathbf{C} 1. Now and then I think of \mathbf{C} d C d Cwhen we were together d Like when you said you felt С so happy you could die d Told myself that you were right for me C But felt so lonely in your company \mathbf{C} \mathbf{C} $d \quad C \quad d \quad C$ d But that was love and it's an ache I still remember Przej.: d C d C ×4 2. You can get addicted to a certain kind of sadness Like resignation to the end, always the end So when we found that we could not make sense Well you said that we would still be friends But I'll admit that I was glad it was over Ref.: Bo Michał to jest premium boy В Pije kawę z mlekiem sojowym gardzi normalną В Gardzi także herbatą C В Chyba że posłodzi cukrem trzcinowym С В Michał to jest taki premium boy В Na jego chlebie możesz znaleźć tylko majonez В \mathbf{C} Kiedyś zgłupiał włączył jazz

> \mathbf{C} Potem wszedł na łóżko i zerzygał się

В : (bo Michał — to premium boy) \mathbf{C}

Każdy wie, że Michał to jest premium boy:

d С

Przej.: d C d C ×4



3.15 Scenariusz dla moich sąsiadów

Muzyka: Myslovitz

Intro: A

GFE

A G F E Zabiorę z sobą psa, usiądę na ławce

A G

Skończę scenariusz, by gotowy był

 $\begin{array}{ccc} F & E \\ & Wieczorem... \end{array}$

C E

Ref.: Wieczorem, przed mym domem

Wystawię ekran i wyświetlę film

Coś o mnie i o tobie

F C F

Będę leczył chore sąsiadów sny

Przej.: (akordy jak w zwrotce)

O oł, o o oł

O oł, o o o, o-oł $\times 2$

 Z nieba przyleciał mój wielki przyjaciel Kiedy lądował, ja jadłem kanapkę Wyśnił, że chyba jest chorym człowiekiem Usiądź wygodnie i nie martw się Bo wieczorem...

Ref.: Wieczorem, przed mym domem...

Przej.: O oł, o o oł

O oł, o o o, o-oł $\times 2$

Ref.: Wieczorem, przed mym domem... $\times 2$



3.16 Sen o Warszawie

Muzyka: Czesław Niemen Tekst: Marek Gaszyński

Intro: a G $\times 4$

a G a

1. Mam tak samo, jak ty

a G C F

Miasto moje, a w nim

C F G F

Najpiękniejszy mój świat

C F G F

Najpiękniejsze dni

G F a G a G

Zostawiłem tam kolorowe sny

2. Kiedyś zatrzymam czas

I na skrzydłach jak ptak

Będę leciał, co sił

Tam, gdzie moje sny

I warszawskie kolorowe dni

C

Ref.: Gdybyś ujrzeć chciał nadwiślański świt

d a

Już dziś wyruszaj ze mną tam

E a

 \mathbf{C}

Zobaczysz, jak przywita pięknie nas

F C

Warszawski dzień

Przej.: a G $\times 4$

3. Mam tak samo, jak ty

Miasto moje, a w nim

Najpiękniejszy mój świat

Najpiękniejsze dni

Zostawiłem tam kolorowe sny

Ref.: Gdybyś ujrzeć chciał nadwiślański świt

Już dziś wyruszaj ze mną tam

Zobaczysz, jak przywita pięknie nas

Warszawski dzień

 $\mathbf{F} \qquad \mathbf{E} \qquad \mathbf{a} \qquad \qquad \mathbf{C}$

Zobaczysz, jak przywita pięknie nas

F C

Warszawski dzień

F C

Warszawski dzień

F C B C

Warszawski dzie—eń



3.17 Space Oddity

Muzyka: David Bowie F^{maj7} Intro: $F^{\text{maj7}} e \times 4$ Ref.: For here am I sitting in a tin can 1. Ground Control to Major Tom Far above the world Ground Control to Major Tom Planet Earth is blue a/G GTake your protein pills and And there's nothing I can do $D/F\sharp$ Przej.: CFGAA: Put your helmet on F^{maj7} e A C Ground Control to Major Tom DЕ Commencing countdown, engines on 3. Though I'm past one hundred thousand miles a/G Check ignition and may I'm feeling very still $D/F\sharp$ God's love be with you And I think my spaceship knows which way to go (6 taktów przerwy, **narastający chaos**) Tell my wife I love her very much, she knows 2. This is Ground Control to Major Tom G Przej.: Ground Control to Major Tom You've really made the grade Your circuit's dead, there's something wrong And the papers want to know whose shirts you wear Can you hear me, Major Tom? \mathbf{C} Now it's time to leave the capsule if you dare Can you hear me, Major Tom? This is Major Tom to Ground Control Can you hear me, Major Tom? Can you... $F^{\text{maj}7}$ I'm stepping through the door Ref.: Here am I floating 'round my tin can $F^{\text{maj}7}$ And I'm floating in a most peculiar way Far above the moon And the stars look very different today Planet Earth is blue G And there's nothing I can do Przej.: CFGAA: F^{maj7} e A C DE



3.18 Zanim pójdę

Muzyka: Happysad

Intro: a $d^7 e^7 \times 4$

$$a d^7 e^7$$

1. Ile jestem ci winien

 $a d^7 e^7$

Ile policzyłaś mi za swą przyjaźń

 $a d^7 e^7$

Ale kiedy wszystko już oddam, czy

a $d^7 e^7$

: Będziesz szczęśliwa i wolna, czy...:

 $a d^7 e^7$

: Ale zanim pójdę

Ale zanim pójdę, chciałbym powiedzieć ci, że...

a de

Ref.: Miłość, to nie pluszowy miś

 $_{
m d}$

Ani kwiaty, to też nie diabeł rogaty

 $\mathbf{a} \qquad \qquad \mathbf{d} \qquad \mathbf{G}$

Ani miłość, kiedy jedno płacze

 \mathbf{C} F

A drugie po nim skacze

Miłość, to żaden film w żadnym kinie

Ani róże, ani całusy małe duże

Ale miłość — kiedy jedno spada w dół

Drugie ciągnie je ku górze

a d
7
 e 7 $\times 4$

2. Ile jestem ci winien

Ile policzyłaś mi za swą przyjaźń

Ile były warte nasze słowa

: Kiedy próbowaliśmy wszystko od nowa :

: Ale zanim pójdę :

Ale zanim pójdę, chciałbym powiedzieć ci, że...

Ref.: Miłość, to nie pluszowy miś...

Przej.: a d 7 e 7 ×8

: Ale zanim pójdę :

Ale zanim pójdę, chciałbym powiedzieć ci, że...

Ref.: Miłość, to nie pluszowy miś...×2

a d
7
 e 7 ×4

C

